

Za redakcyę odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Administracya, Ekspedycya i Biuro Redakcyi przy
Wilhelmskim placu pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
wydaje się codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
poświętych.

Cena ogłoszeń (inzeratów):
od wiersza drobnego 15 fen. — Reklamę od wiersza
drobnego 30 fen. (incl. tłumaczenia).

Listy
do Redakcyi, Administracyi i Ekspedycyi winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI

Przedpłata kwartalna

wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen. w Państwie nie-
mieckim i w Austrii 9 marek 15 fen. w Belgii, Wło-
zech, Szwajcaryi, Serbii, Ameryce, w Danii, Francyi,
Anglii i Szwecyi 12 marek.

Przedpłata i ogłoszenia

przyjmują się w Ekspedycyi: przedpłata przyjmują
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku
pocztowego niemiecko-austriackiego należących zarządy
pocztowe. W innych krajach zaś tylko nasze agendy
za których pośrednictwem (zobacz niżej) można takie
przesyłać ogłoszenia do Kłep. Dziennika Pozn.

Rękopisma

nadsyłane Redakcyi nie zwracają się i niezerone będą.

Agencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski. Rue de Faubourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmują w Paryżu wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. —
W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behren-
strasse 24 i Central-Annoncen-Bureau der Deutschen Zeitungen, Mohrenstrasse 45. — W Bremie E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Plesze-
wie: L. Zboralski.

Czas odnowić przedpłatę!

Warunki przedpłaty pozostają te same co
w ubiegłym kwartale.

POZNAŃ, 28 marca.

Prywatny telegram wiedeński, zamieszczony w naj-
świeższym numerze Nat. Ztg. donosi, że jakkolwiek
hr. Andrassy i generał Ignatiew często ze sobą konfe-
rowali, nie mówili jednakowoż ani o protokole ani o
kwestyi rozbrojenia. Słabą jest także nadzieja, ażeby
wynaleziono w Wiedniu nową jakąś podstawę, na mocy
której możnaby kontynuować rokowania w kwestyi wscho-
dniej i dojść do pomyślnego rezultatu. Ignatiew miał
być nawet według Nat. Ztg. dość zimno przyjętym w
Wiedniu. Z tem doniesieniem nie zgadzają się wcale
ani dzienniki austriackie ani dość liczne korespondencje
przesłane już to z Pesztu, już to z Wiednia do pism
berlińskich. Neue fr. Presse zapowiada może dla
tego, bo sobie tego życzy, że hrabia wystąpi jako pośred-
nik, jeśli rozbiją się układy między Anglią i Rosyą.
Według Presse rozpowszechnia się przekonanie w ko-
łach dyplomatycznych, że rokowania w sprawie proto-
kolu bynajmniej nie są zerwane. Rozpoczyna się, skoro
mają święta wielkanocne i skoro zawarty będzie pokój
z Czarnogorą. To zapatrywanie podziela także kores-
pondencje pesterńskie i nadmieniają manowce, że
hrabia Andrassy po rozbiciu układów z Anglią całą
sprawę rokowań w swoją weźmie rękę. Tego pragnie
tę podobno jen. Ignatiew i dla tego hrabia Andrassy
wszelkich użyć ma starań, ażeby Rosya nie odłączyła
się od mocarstw w kwestyi wschodniej i na własną nie
działała rękę. Całe zadanie hr. Andrasgo na tem ma
polegać, ażeby taką wynaleźć formę, na którąby zgodziła
się Anglia a któraby ułatwiła rozbrojenie armii rosyj-
skiej, nie nadwężając w niczem honoru rosyjskiego. —
Z tej zaszczytnej roli pośrednika, jaką wielu naznacza
hrabiemu Andrassemu, wielce zadowolone dzienniki
węgierskie. Jedyny tylko Ellenör drwi sobie z
tego, iż opinia znowu na pierwszy plan wysuwa
trójcesarskie przymierze: „Przeistniały
wreszcie raz już rozpisywać się o tem „przymierzu“, jeśli
zaś o niem konieczność ma być mowa, to tylko możemy
i powinniśmy mieć na myśli przymierze między Anglią
z jedną a Austrią i Węgrami z drugiej strony.“ — Nie
przypatrzamy już więcej uwagi prasy austriackiej, nadmie-
niamy tylko, że z powyższych jakkolwiek sprzecznych ze
sobą wiadomości, to jedno tylko wynika, iż jeszcze
nie zerwane rokowania między Rosyą a Anglią i że je-
nerał Ignatiew nie postradał jeszcze nadziei, iż uda mu
się, czy to za pomocą hr. Andrasgo, czy za pomocą
księcia Bismarcka, którego powtórnienie odwiedzi, skłonić
Anglią do podpisania protokołu albo innemi słowami uwił-
kać w sidła rosyjskie. Ze wreszcie toczą się układy z Lon-
dynem mimo wyjazdu jen. Ignatiewa, przemawiają za tem
telegramy petersburskie i londyńskie. Telegram peters-
burski donosi bowiem, że w dniu dzisiejszym odbył się
ma narada gabinetu londyńskiego, która ważną powzięła
uchwałę w sprawie protokołu. Z drugiej strony zapisu-
je telegram londyński wiadomość, że na interpelacyę
Hartingtona w niższej Izbie angielskiej odpowiedział
Northcote, że rokowania trwają jeszcze między mocar-
stwami co do redakcyi protokołu, że głównie o to cho-
dzi, pod jakimi warunkami mają doń przystąpić mo-

carstwa, i że może po świętach wielkanocnych udzieli
Izbie więcej uspokajających wiadomości.

Tak więc dość jeszcze, jak widzimy, upłynie czasu,
zanim dowiemy się czegoś stanowczego o rezultacie po-
droży jen. Ignatiewa i jego usiłowaniu około załatwienia
kwestyi wschodniej w duchu rosyjskiego rządu. W sprawie
układów z Czarnogorą równie sprzeczne przychodzi
nam zapisać wiadomości. Z Carogrodu donoszą do pism
petersburskich, że zawieszono tylko rokowania z Czarnogorą,
ale ich nie zerwano. Natomiast zdecydowana
jest podobno Wysoka Porta — według telegramu pry-
watnego, jaki odbiera National Zeitung, nie przed-
łużać już zawartego z Czarnogorą zawieszenia broni.
Głównodowodzący armią turecką w Hercegowinie miał
nawet odebrać rozkaz rozpoczęcia już kroków wojennych.
Nieprawdopodobną wydaje nam się ta wiadomość, bo do-
wodziłaby nasamprzód, że Porta, rozpoczynając na nowo
wojnę, przeskądzić chce układom, jakie się toczą mię-
dy mocarstwami, a potem, że dostatecznie przysto-
wana jest do wojny z Rosyą.

Prasa nie tylko berlińska ale i wiedeńska, zajmu-
jącą się od niejakiego czasu kwestyą przyszłego wyboru
Papieża, poświęcają długie artykuły alokucyi z dnia
12 bm., rozgłaszającą najrozmaitsze pogłoski o stanie
zdrowia Papieża, z nową znowu występuje dzisiaj wiado-
mością. Oto z polecenia papieżkiego pracuje podobno
kardynał Simeoni nad memoriałem, który wykaże, ile
to złego się stało od chwili, w której Niemcy wystąpiły
z ustawami majowymi.

Wiadomości urzędowe.

Król nadał pozasłużbowemu radcy regencyjnemu Tissen
w Gdańsku order orła czerwonego trzeciej klasy na pętlicy.

Korespondencya Dziennika Poznańskiego.

Toruń, 26 lutego.

(Walne zebranie akcjonariuszy Banku kredytowego Donimirs-
ki, Kalkstein, Łyskowski i Spółka.)

(+g) Przesławszy nam uprzednio cyfrowe sprawo-
zdanie ze stanu interesów Banku naszego, odczytane i
rozdane na walnym zebraniu akcjonariuszy — uzupeł-
niam obecnie referat streszczeniem przebiegu obrad.

Walne zebranie dzisiejsze, oprócz zwykłych spraw
doroczych, miało nadto na porządku dziennym kilka
wniosków, postawionych przez pp. firmowych, które, acz
odnoszą się do różnych paragrafów statutu, zmierzają
przecież głównie do przyjęcia do firmy czwartego spół-
nika odpowiedzialnego w osobie p. Karola Pago-
wskiego z Torunia, dotąd prokuryty banku; dalej
odnośnie do tego samego przedmiotu chodzą o dekla-
rację lub ściślej wyrażenie ustawy w tych paragra-
fach, które traktują o wynagrodzeniu firmowych i po-
stępowaniu w razie zmiany w firmie.

Zebranie dzisiejsze wypadło pod względem udziału
nieliczne, zwłaszcza co do liczby akcyi zastąpionych na
obradach. Obecnych 22 osób zastępowało ogółem 737
akcyi, t. j. 561 własnych a 176 przez pełnomocnictwo.
W obec tego zebranie nie mogło nawet stanowić osta-
tecznie o wnioskach firmowych, które, uważane jako
zmiana ustaw, wymagają, aby na zebraniu reprezen-
towana była przynajmniej 1/3 kapitału zakładowego, co
odpowiada liczbie 834 akcyi. Z tego powodu zwołane
zostanie ponowne walne zebranie w przeciągu czterech
tygodni, które już bez względu na liczbę reprezentowa-

nych akcyi prawomocne uchwały przedsiębrać będzie
mogło.

Około godziny 1 z południa zajął posiedzenie pan
Hyacenty Jackowski z Jabłowa, jako przewodni-
czący w Radzie nadzorczej, a zebranie uprosiło go także
do przewodniczenia temuż.

Dr. Antoni Donimirski zdał sprawę w imie-
niu firmowych z czynności Banku i stanu interesu w ro-
ku ubiegłym. Za podstawę służyło mu drukowane sprawo-
zdanie (które wam przesyłałem), a w miarę potrzeby
uzupełniał je sprawozdawca dodatkowymi uwagami.
Uwagi te odnosiły się głównie do wykazania przyczyn,
dla których Bank w ubiegłym roku miał słabszy obrót,
co także w sprawozdaniu drukowanem jest wyjaśnione.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabrał głos p.
dr. Buski z Poznania i krytykował postępowanie, któ-
re straty powstałe pokrywa funduszem rezerwowym,
przez co rachunek zysków i strat nie przedstawia, zda-
niem mówcy, właściwego stanu interesu, lecz sprawia
to, że — biorąc częścią materiały majątkowy za po-
mocą jego doprowadza się dywidendę akcjonariuszów i
tanytem firmowych do tej wysokości, której nie odpo-
wiada faktyczny stan roczny.

Imieniem firmowych odpowiedział na to p. sędzia
M. Łyskowski: że I. straty pokryte z funduszu re-
zerwowego noszą cechę strat nadzwyczajnych, na
których pokrycie fundusz rezerwy właściwie jest prze-
znaczony w myśl § 9 ustawy; II. że fundusz rezerwy
instytucyi tutejszej wzrastał szybciej i w stosunku wyż-
szym, niż się praktykuje w innych bankach, a to
skutkiem odkładania do tegoż funduszu znacznej bardzo
części zysków. Stan ten ilustruje się najlepiej okoli-
cznością, że obecnie jeszcze, po odpisaniu straty z fun-
duszu rezerwowego, wynosić będzie przeszło 13 procent
kapitału zakładowego, podczas gdy zasadą jest powsze-
chnie w bankach przyjętą, że fundusz ten tylko 10 proc.
kapitału zakładowego wynosi.

Dalsza dyskusya wykazała w zupełności słusność
zapatrywań p. Łyskowskiego.

P. Szczaniecki Michał odczytał następnie spra-
wodanie rady nadzorczej, poczem walne zebranie przy-
jęło zaproponowany podział zysków i udzieliło firmowym
pokwitowanie.

Z czterech wniosków firmowych dwa zostały cofnięte
a dwa pozostałe: przyjęcie do firmy p. Karola Pago-
wskiego i wyznaczenie kwoty 12,000 marek rocznie, brany-
ch przed innemi wydatkami na wynagrodzenie firmo-
wych, wywołały obszerną dyskusyę. Zarzuty atoli ro-
bione przez niektórych mówców nie zdołały się utrzymać
jak również wniosek, aby proponowane zmiany odrzucić
na pół roku i obadwa te wnioski przyjęte znaczną więk-
szością, naturalnie z tem zastrzeżeniem, że postanowie-
nia dzisiejszego zebrania mają charakter tymczasowy
aż do decyzji uprawnionego do powzięcia ostatecznej
uchwały zebrania.

Na tem rozprawie zostały wyczerpane a po spisaniu
protokołu przez wezwanego w tym celu notariusza p.
Reichtera, przewodniczący solwował posiedzenie po go-
dzinie 5 z południa.

Warszawa, 25 marca.

(Wbrew pokojowym układom londyńskim w Warszawie przy-
gotowania wojenne. — Samorząd gminy poczynił być uznawany
przez szlachtę. — Wiejska inteligencja budzi się z uśpienia. —
Kasy oszczędności i zaliczkowe gminne. — Kasy przezorności
i wzajemnej pomocy w Warszawie. — Prof. hr. Tarnowski bo-
hater tygodnia. — Włosi opuszczają Warszawę. — Krako-
wiaki pogodnie dla nich. — Zbiór Krakowiaków Glogera. —
Wylew Wisły. — Przerwana komunikacya z Wołyniem i Po-
dolem.)

(a) Jak gdyby na przekór półpokojowym wiado-
mościom, jakie w ostatnich dniach poczęły nadchodzić z
Londynu — z naszej cichej Warszawy donieść wam mu-

fałnej stoją dziewice batockie i w twarz czy nie w twarz
bombardują kandydata różami, wiankami, bukietami.

Nakonie stentorowy głos przywódcy, który stanął
na kozle, nakazał uciszyć się: „słuchajcie oratora!“

Oratorem był stary pleban, którego lata przysięga-
ły już swoim ciężarem. Nie dziw, że z oracyi jego
słychać było zaledwie co trzeci wyraz, i to jeszcze w to-
nie tak żalosnym, jak gdyby przemawiał nad grobem
pełnego nadziei młodzieńca. Ale gdy się rozgadał, to
już trudno było o koniec.

Aby uwolnić i kandydata i pocziwego plebana —
przedewszystkiem zaś, aby własnej pofolgować niecier-
pliwości, na dany znak okrzyki eljen przerwały oracyę
i jednocześnie wzięto oratora w górę i uniesiono z tłum-
u. I znowu odezwały się moździerze, pistolety, bębny,
trąbki i gardziele i potoczyła się ta fala hałaśliwa do
wsi, z muzyką cygańską na czele, która czyniła, co było
w jej siłach, aby powiększyć jeszcze wrzawę.

Z miny i czupryny wiernych Batočan poznac było,
że uroczystość ta jest tylko zakończeniem dnia obfity-
nego w dokonane już czynu na polu czynności wybor-
czej. Ktoby jeszcze wątpił o tem, niech zapyta szeregu
próżnych beczek na dziedzińcu przed karczmą; a że
konkluzya będzie godna całego dnia, o tem wymownie
świadczą drugi szereg nie obditych jeszcze beczek.

W Batochu nie ma „panów“, to też nie ma tam
tak zwanej „wielkiej karczmy“ z przestworzą salą do
tańca; jest za to olbrzymia szopa, która w czasach, gdy
dziedzic uprawiał znaczną część ziemi pod tytuł, służyła
do suszenia liści; od czasu separacyi gruntów szopa ta
stała się własnością gminy i stała pustkami. Starszyzna
gminy nie mało już nałamała sobie głowy, coby począć
z budynkiem trzydziści sążni długości a sześć sążni sze-
rokości mającym, zwłaszcza że oddawna już nikt we wsi
nie hoduje tytuniu.

Shopę tę urządzono dziś do obchodzenia uroczysto-
ści. Przy trzech długich stołach znajduje tu co najmniej
pięćset gości wygodnie pomieszczeni. Ściany poobijane
zieloną i chorągiewami, belki poobijane różniami.
Jedną niedogodność, co prawda, trudno było usunąć;
każda szczelinka między deskami i belkami napelniona

szę kilka faktów, dowodzących, że Rosya teraz dopiero
na gwałt zaczyna się przygotowywać do wojny. W ar-
senale tutejszym w ostatnich dniach dopiero przyspie-
szono rozmaite roboty w stanie używalnym stawiające
tutejsze zapasy uzbrojenia i amunicyi — a na kolei te-
respolskiej znowu transporta wojsk zapowiadano, w
skutek czego zwykły bieg pociągów osobowych i towaro-
wych na kilka dni ma być zawieszony.

Podczas zaś gdy rząd zaczyna się decydować na ja-
kąś stanowczą akcyę polityczną, z uznaniem zanotować
tu muszę coraz częściej w ostatnich czasach w naszym
Królestwie pojawiający się fakt zajęcia się przez szlachtę
naszą tak długo przez nią zaniedbywanym samorządem
gminnym. Ucisk prawdziwy, jaki na posiadaczy ziemi
(tak większych jak i włościan rolnych) wywierały zaczęły
opłaty gminne, do tej pory wyłącznie na nich rozkładane
wedle morgów posiadanej ziemi, — obudził nareszcie
panów w naszych i skłonił ich do bliższego zaznajomie-
nia się z ustawą z r. 1864, samorząd gmin wiejskich za-
prowadzającą i na zasadzie jednego artykułu, dozwalają-
cego wszechwładnemu zebraniu gminnemu wybierać
pełnomocników do interesów gminy — zaczynają, po-
parci przez obciążonych opłatami włościan rolnych,
znaczące zajmować miejsce w zaniedbanym do tej pory
administracyi gminnej — powołując do życia komite-
ty pełnomocniczo-gospodarcze, nadzorem
i kierunkiem interesów gminy się zajmujące. W obec
lekceważącego zachowania się nasłanych do naszego kraju
wyższych urzędników administracyjnych względem władz
wykonawczych gminnych, — to jest wójtów i podwój-
tów, niemożliwą rzeczą było inteligentniejszemu i szan-
ującemu swą godność człowiekowi podejmować się
piastowania tych urzędów, tymczasem udział w komitecie peł-
nomocniczym, wywierającym nadzór nad ciemnymi wójtami
i kierującym jako prawodawca władza ich działalnością,
może być wiele zaszczytnym a szczególnie pożytecznym.

Na cele tego postępowego ruchu ilościowo stoją
gminy płockiej gubernii, gdzie, jak wiecie zapewne, naj-
więcej jest jednolowarownych właścicieli; ale palmę pier-
wszeństwa w jakościowym pojęciu zadania komitetu nad-
zorczego podobnego oddać trzeba gminie Brudno za
Pragę pod Warszawą. Gdyby wszystkie zarządy gminne
rzeczywiście kierowały się programem działania przez
komitet gminy Brudno ułożonym, za lat dziesięć stosunki
wiejskie nasze, dziś w najokropniejszym zaniedbaniu znaj-
dujące się, stanęłyby na drodze rozwoju.

Wiejska inteligencja nasza i na innych polach bu-
dzić się także z uśpienia trzynastoletniego zaczyna —
z ostatniego tygodnia n. p. zanotować tu muszę utwo-
rzenie zebrania naukowo-rolniczych w Chelmskim, zmie-
rzających do utworzenia własnego zakładu kredytowego
w Konstancynowskim na Podlasiu. Są to do tej pory
oderwane tylko przykłady, ale jak wszystko dobre, za-
pewne zaraziłiwe będą.

W każdej niemal korespondencji mam sposobność
wykazywać wam dezorganizacyne czyny komitetu opo-
rządzającego, który między 1864—71 rokiem krajem na-
szym rządził. Niechże mi też wolno będzie podnieść tu
jedną dodatnią instytucyę, jaką komitet na schyłku już
istnienia swego do życia powołał. Instytucyę tą są kasy
oszczędności i pożyczkowe gminne. Długo czas kasy te,
oddane jedynie kontroli naczelników powiatów a prowa-
dzone przez niedołężnych wójtów, mało na siebie uwagi
zwracały — dziś obudzony interes dla spraw gminnych
żywsze nimi wywołuje zajęcie wraz z żądaniem, aby ka-
sy te dostać się mogły pod taką kontrolę, któraby su-
miennie niż naczelnicy powiatów opiekować się nimi i
kontrolować je mogła i umiała.

Niejednokrotnie zaznaczałem w korespondencyach
moich objawiający się od pewnego czasu żywszy ruch w
Warszawie w kierunku zaprowadzenia instytucyi prze-
zorności. Jako jeden z najnowszych objawów w tym

wiekowym pyłem tytoniowym, tak że mimo wszystkiego
zmianania i wycierania zbiera się wchodzącemu na samym
wstępie już na kichczkę; a gdy dopiero setki ludzi za-
czą się tam poruszać, gdyby nawet tańca im zachcieć
się miało, wtedy nie będzie końca okrzykom „na zdro-
wie!“

— Tu więc ucztować będziemy? rzekł Alienor do
Leona i podejrzliwie poruszał nozdrzami w tej atmo-
rze. — Ależ tu podumamy się, gdy wyziewy pijanej tłu-
szy zmieszają się z tą wonią.

I prawda, że szanowni współobywatele zapomnieli
się wyperfumować. Ot właśnie jeszcze schnie kurtka
kożuszkowa na ciełe tego, który ją nosi; buty znajdują
się w stanie tym samym, w jakim właściciel wyniósł je
co dopiero z stajni. A damy batockie także bynajmniej
nie wykapały się w wodce koloński; jest ich zaś liczba
wcale spora; przyszły przyglądać się, bo tylko u panów
jest zwyczaj zasiadania do stołu wspólnie z kobietami.
Rzecz przeto dość łatwa do pojęcia, że ponownie Alie-
nora przywykłe do essbouquet, nie znajdowało się
tu w swoim żywiole.

Na wywyższeniu w końcu jednego stołu zasiadła
kapela cygańska, chłop w chłopa gracz tegi, któremu
nie potrzeba znajomości nut, żeby po mistrzowsku wy-
konać piosenkę ludową lub zagrać raźnie od komina. —
Ale „prymas“ — wiemy już, że to dyrektor kapeli cy-
gańskiej — dziś, gdy prawdziwy książe w żywym ciełe
wpadł mu w matnia, nie pozwalał sobie tego wziąć, żeby
tuż za plecyma dostojnego gościa wykonać uwerturę z
opery „Robert diabeł“ — piekielna biesiada muzyczna
dla nader czułych w rzeczach muzyki nerwów Alienora.

Ale zaczynają już znosić potrawy, a pojawienie się
ich na stole usuwa wszelką materję do pogawędki na
drugi plan.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Komedyanci życia.

POWIEŚĆ WĘGIERSKA

M. Jókaja.

Na mocy autoryzacyi jenerałnej

przełożył

G. J.....

TOM III.

(Ciąg dalszy. Zobacz nr. 294, 296, 297, 298, 2, 3, 4, 9, 10,
11, 12, 14, 15, 17, 18, 20, 23, 25, 32, 34, 35, 37, 38, 39, 40,
41, 43, 45, 55, 56, 57, 64, 65, 66, 67, 68, 69 i 71.)

ROZDZIAŁ I.

W obozie swoich.

— Mój kochany — rzekł Alienor do Leona, gdy
wsiedli do powozu — czy na prawdę czeka nas dziś je-
szcze pijatka? Wbrew wszelkiemu zwyczajowi piłem
dziś już tyle, że głowa cięży mi na karku jak Atlasowi
kula ziemna na barkach. Więcej pić już nie mogę!
— Nie bój się; zanim przyjedziemy do Batoku,
wiatr wywieje ci szmer z głowy; będziesz mógł pić na
nowo. Bo taka podróż kandydacka rozbudza i apetyt i
pragnienie. Zresztą będzie to uczta olbrzymia, uczta
główna, bo w Batoku główny obóz naszych. Gdyby tam
gardło miało ci nie dopisać, gdybyś się usuwał, znaczy-
łoby to tyle, co nieobecność młodej panny na weselu.
Ale nauczę cię praktycznego sposobu. Jeśliś pijak nie-
wytrawny, jeśli się obawiasz, że dwa tuziny kieliszków
mogłyby powalić cię pod stół, każ sobie dać wino czer-

kierunku donieść wam mogę o zatwierdzeniu na odbycie przed trzema dniami ogólnemu zebraniu warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu kasy przeznaczonej i pomocy dla urzędników i oficyalistów jego, które nastąpiło jednomyślnie i bardzo przyzwolnie udział w zyskach corocznych kasie tej przeznaczony został. — Podobna kasa za dni kilka zatwierdzona być ma przez ogólne zebranie warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń a rady w tym kierunku udziela się także innym sferom klas pracujących, dowodem czego coraz częściej obecnie zakładane kasy wzajemnej pomocy (Krankenkassen z niemiecką zwane) między robotnikami większych fabryk i zakładów przemysłowych tutejszych.

Prawdziwym bohaterem minionego tygodnia w Warszawie był profesor krakowski hr. Tarnowski. Cztery odczyty o początkach naszej poezji romantycznej a właściwie studium o Mickiewiczu, jakie w ciągu tygodnia miał na sali ratuszowej na dochód osad rolnych, były przedmiotem ciągłego interesu i rozmów inteligencji całego miasta. Pierwsze trzy odczyty i połowę czwartego poświęcił szczegółowemu rozbirowi dzieł niemiernie wielkiego naszego, przyczem nie zapominał także o Zygmuncie i Juliuszu, koniec wczorajszego odczytu poświęcił zdolny mówca mieszanu z błotem niewczesnych krytyków naszej romantycznej poezji. Spokojny i elegancki ton jego mowy wpadł w taki zapal, że miejscami potrafił o brak estetyki, z tym wszystkim, gdy schodził po raz ostatni z katedry hurra i brawa kilkusetkrotnych słuchaczy zdawało się, że salę ratuszową zawala.

W obec rozgorączkowanego natłoku, jaki się cisnął na odczyty hr. T., onegdajszym odczyt dr. Lasockiego: „O powietrzu i oddychaniu“ na korzyść Towarzystwa dobroczynności świecił strasznie pustkami.

Z rozkazu władzy w środę tygodnia ubiegłego zmieniano z wieczorną na poobiednią godzinę odczytów wiele zapewne także do tak smutnego rezultatu się przyczyniało.

Pustki w teatrze w dniu odczytów były, zdaje się, głównym motywem kierującym tym postanowieniem. Najbardziej władze boli, że tak przepłacana przez nią opera włoska na każdym przedstawieniu świeci strasznie pustkami. Lecz powód tego nie leży w odczytach, lecz, jak słusznie wczorajsze Echo w ogłoszonych w skutek jej wyjazdu za dni kilka postnych krakowiakach rzecz tę przedstawiało. Krakowiaki te dosłownie wam cytuję, bo, acz kruszynkę trywialne, są najzupełniej prawdziwe:

Wyją wilki, wyją
Pod zielonym borem,
A w Warszawie Włochy
Śpiewają wieczorem.

Zaświeciło słońce,
Wilki się schowały w lesie,
A Włochów maszyna
Za granicę niesie.

Kiedy będzie zima,
Wilki znów do wsi przyjdzie,
A w Warszawie Włochy
Wystąpią w Aida.

A jednak Aida ta była jedyną jeszcze operą, którą słuchać można było. Zapowiadanej repertorem nowej opery Pouzellego: „Promessi sposi“, Włosi tego roku wcale przedstawić nie raczyli.

Cytując powyższe okolicznościowe krakowiaki, zwrócić uwagę naszą musimy na cenny zbiorek pieśni ludowych krakowiaków, jaki zebrał i niedawno drukiem wydał p. Zygmunt Gloger, młody ale zabiegliwy pracownik na niwie ojczystej przeszłości, jej podań i zwyczajów ludu.

W skutek nieco cieplejszej aury Wisła puściła a jednocześnie podniosła się do stóp 17. zalała Nadwiśle całe miasta naszego a także i Saską Kępe. Jednocześnie zaś i rzeki na Rusi powylewały, tak że od wczoraj komunikacja drogą żelazną Warszawy z Kijowem i Podolem zerwana; podobno most jakiś kolejowy na brzesko-kijowskiej drodze woda zabrała.

Kraków, 25 marca.

(Wybory uzupełniające do izby handlowej i skutki pokątniej agitacji.)

W tej chwili Kraków poruszony do żywego wypadkiem wyborów uzupełniających do Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej. W miejsce występujących siedmiu członków miano wybrać pięciu reprezentantów stanu kupieckiego i dwóch z grona przemysłowców. — Zawiązał się, jak zwykle, komitet wyborczy złożony z najwybitniejszych powag tych dwóch stanów, zwołał najwybitniejszych wyborców reprezentujących najważniejsze interesy kupieckie i przemysłowe zachodniej Galicji, przeprowadził na próbę wybór nowych członków i tych plakatami jako pożądaných kandydatów do wyboru zalecił, sądząc, że przez to dokonał całego dzieła nieodzownej tu agitacji wyborczej. W tym przypuszczeniu swoim nie pomylił się jednak z możliwością zabiegów pokątnych. Starozakonni galicyjscy a w szczególności krakowscy, dzielą się na partję wicęj wykształconych, myślących, szukających dla siebie pewnej pozycji socjalnej a tym samym albo zupełnie spolszczonych albo przynajmniej z dążnościami autonomii galicyjskiej i większymi interesami całego ogółu ręką w rękę idących i na partję starego zakroju, w której dotąd żywił niemiecki stanowisko przeważa. Między pierwszymi znajdują się ludzie zaci i powszechnie szanowani, w socjalnym życiu galicyjskim nieraz ważne stanowiska zajmujący; druga zaś partja stanowi ów znany w stóśunkach naszych ekonomicznych żywioł rozkładu i spustoszenia, trudniący się spekulacjami bardzo wątpliwej wartości i uwieczniający lichwę w stóśunkach kredytowych.

Otóż ostatnia partja nie stawiała się na zebraniu przedwyborczym, ale działając z cicha i podstępnie, utworzyła osobny tajny komitet, który przez agentów zbierał w całej zachodniej Galicji, nie kartki głosowe ale blankiety, które potem agenci sami wypełniali.

Oczywiście, że w ten sposób nie głosowali wyborcy tylko trudniący się wyborami agenci, którzy niezawodnie nie mieli dobra publicznego i interesu wyborców, ale jedynie polecone sobie interesy pewnych osobistości na oku a w przeprowadzaniu go podobno nawet niedozwolonemi środkami się posługiwali.

Przy obliczeniu głosów okazało się, że wyszło z urny pięciu kandydatów agitacji pokątniej, a dwóch tylko wybranych zostało drogą właściwego wyboru. Okazała się więc wielka wadliwość ustawy wyborczej, która nie tylko nie uwzględniła należycie wielkich interesów handlowych i przemysłowych, jakimi się Izba handlowo-przemysłowa na ważnym swém stanowisku w obec rządu i kraju zajmować powinna, ale pozwalając głosowaniu przez nadsyłanie, nie oddawane kartki, otwiera na oścież wrota do nabywania blankietów i wypełniania ich przez ludzi czysto osobiste względy na celu mających.

Rozpoczęła się teraz agitacja celem zmiany ustawy wyborczej Izby handlowo-przemysłowej; czy jednak, w obec dzisiejszego jej składu i znanych dążności rządzącej

obecnie w Wiedniu partji, doprowadzi do pomyślnych rezultatów, o tem wątpić należy.

Carogród, 23 marca.

(Przedłożony z Czarnogórą rozejm i dalsze układy. — Z senatu i Izby poselskiej — Ilość członków ostatniej. — Mowa tronowa i zmowa telegrafistów.)

3 Spodziewając się tu rychłego powrotu ambasadorów. Elliot i Bourgoing mieli już otrzymać rozkaz udania się na swe stanowiska.

Jak wam wiadomo, w skutek przedłużenia misji Ignatiawa, pełnomocnicy czarnogórscy, choć byli zerwali rokowania i przygotowali się do odjazdu, w skutek rad gabinetów petersburskiego i angielskiego pozostali, zajądawszy ponownego pełnomocnictwa i dalszych instrukcji. Ponieważ zaś termin zawieszenia broni upłynął przedwczoraj, przeto za wzajemnym porozumieniem przedłużono je na trzy tygodnie, t. j. do 1/13 kwietnia. Żądania Czarnogórców zostały znacznie zmodyfikowane, ale książę zawsze upiera się przy Niksiczu. Przedwczoraj odbyła się wielka narada wojenna w seraskieracie, na której uchwalono nie odstępować tej warowni ze względu strategicznych.

Nazajutrz po otwarciu parlamentu, t. j. we wtorek, odbyło się pierwsze jego posiedzenie przy drzwiach zamkniętych. Obecnych było 84 posłów, a mianowicie 45 muzułmanów, 14 Greków, 10 Ormian, 8 Słowian, 3 Arabów chrześcijańskich, 2 Albańczyków chrześcijańskich i 2 żydów.

Uderzać musi ogromna mniejszość deputowanych słowiańskich, nawet w piątą część nie odpowiadająca rzeczywistym stóśunkom ludności.

Na posiedzeniu tym zażądano ponownego odczytania mowy tronowej. Uczyniono temu zadość. Późem wszyscy deputowani składali przysięgę na ręce w wezry, który ją przyjmował z pięciu ministrami. Tę samą ceremonią odbyło w senacie. Senatowi przewodniczył nie Server pasza, który zasłał, lecz Aarif pasza, który został mianowany wicemarszałkiem. Na temże samem posiedzeniu Izba niższa przystąpiła do wyboru pięciu biur, które podzielią pomiędzy siebie projekta wzmiankowane w mowie tronowej.

W środę również odbyło się posiedzenie przy zamkniętych drzwiach. Trwało trzy godziny. Ministrowie zdawali sprawę z teraźniejszej sytuacji politycznej. Izba w milczeniu przyjęła to sprawozdanie do wiadomości.

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie publiczne przy drzwiach otwartych. Rozdano biletów wstępu 80, licząc w to bilety dla ciała dyplomatycznego i dziennikarzy, dla których wypracowano oddzielny regulamin. Sprawozdanie z tego posiedzenia odkładam do następnej poczy, a tymczasem wracam do mowy tronowej. Dla czego Izba zażądała ponownego jej odczytania? Bo się dowiedziawszy, że w przeddzień otwarcia parlamentu poczyniono w niej niektóre zmiany. Pamiętacie ten ustęp z mowy, w którym podniesiono konieczność uregulowania plac i emerytur urzędników. Otóż tego ustępu pierwotnie nie było; postawiono go następnie w skutek demonstracji urzędników przez telegrafistów.

Gdy sprawa ich stała się głośną a zmowa zaczęła szkodzić interesom handlowym, wówczas zgromadzili się tutejsi bankierowie i upoważnili p. Foster, dyrektora banku otomalskiego, aby w imieniu ich wszystkich wystósował list do w. wezry. Jakoż p. Foster napisał bardzo grzeczny niemniej przeto stanowczy list do Edhema paszy, wystawiając mu niebezpieczeństwo, grożące całemu światu kupieckiemu z powodu zmowy telegrafistów, prosiąc, aby jak najrychlej zaspokojono ich żądania i przywrócono im place w złocie. W. wezry poszedł z tem do sułtana a sprawa stała się przedmiotem bardzo gorących rozpraw na naradzie ministerjalnej. Telegrafisci jednak na tem nie poprzestali. W sobotę, gdy sułtan udawał się do pałacu Bejlerbejskiego, wysunęło się raptownie na spotkanie jego kilkanaście kaików, zapelnionych telegrafistami, którzy, otoczywszy jego sułtańską mość, wrzeczyli mu petycję, uskarżającą się na zredukowanie pensji. Sułtan wrzeczył ją jednemu z adjutantów; zalecił petentom, aby udali się do pałacu Dolma Bagdże po odpowiedź.

Otóż te sceny zniewoliły W. Portę do wstawienia wzmiankowanego ustępu do mowy tronowej. Obiecani jednak telegrafisci nie dają się uspokoić i wypłatać niemałego figla rządowi. Oto w dzień otwarcia parlamentu nie roztelegrafowali po prowincji wiadomości o tej uroczystości, tak że rząd musiał dopiero we dwa dni później przez umyślnych kuryerów sprowadzić z najbliższych miast telegrafistów, nie będących w zmowie, i ci dopiero dopełnili zadania. W skutek tego opóźnienia iluminacje na prowincji odbyły się tu i ówdzie nie w poniedziałek, lecz w środe.

Wczoraj wyborcy stambulscy znów zebrał się celem uskutecznienia wyboru swoich deputowanych w miejsce dr. Serwicena efendiego i hadży Jussuf efendiego.

W. wezry Edhem pasza otrzymał w nagrodę za prace przygotowawcze do parlamentu order wielkiej wstęgi Osmanii z brylantami.

NIEMCY.

* Berlin, 27 marca. Uchwała Rady związkowej powzięta na posiedzeniu w dniu 13 lutego a dotycząca reformy prawodawstwa akcyjnego na wniosek Prus, brzmi, jak następuje: „Kancelerza cesarstwa wyzywa się, aby kazał wypracować i następnie przedłożyć projekt do prawa, który niezależnie od rewizji kodeksu handlowego oraz ogólnej rewizji całego prawodawstwa dotyczącego towarzystw handlowych, położy tamże nadużyciu przy zakładaniu i administrowaniu towarzystw akcyjnych. Co się tyczy formy, zgodzono się na to, że nowe prawo ma tak samo przyznanem być do kodeksu handlowego jak obecne prawo o zakładaniu towarzystw akcyjnych i nowela z 26 lutego 1876 r. przyłączone zostały do kodeksu karnego.“

Z okoliczności ustąpienia hr. Arnim-Boitzenburga z urzędu naczelnego prezesa Szląska, zamieszczą Schlesi-sche Zeitung następujący artykuł: „Z powodu ustąpienia hr. Arnim-Boitzenburga z urzędu naczelnego prezesa prowincji Szląska nie możemy jak wyrazić żal powszechny a zwłaszcza, że występuje z służby państwowej tak zasłużony urzędnik. Mamy jednak nadzieję, że hr. Arnim nie na zawsze usunie się od służby publicznej. Jako radca ziemiański swego rodzinnego powiatu okazał hr. Arnim tak znakomity talent administracyjny, że powołanie go do Metz w charakterze naczelnika tamtejszej rejencji powszechnie zyskało uznanie. Hr. Arnim odpowiedział pod wszelkim względem nader trudnemu zadaniu na nowym swém stanowisku. Po kilkoletniej, skutecznej działalności opuścił Lotaryngię ku wielkiemu żalowi ludności, która ceniła go wysoce i kochała. Po ustąpieniu p. Nordenflychta z posady naczelnego prezesa Szląska, posadę tę powierzył rząd będącemu podówczas do dyspozycji hr. Arnimowi. Po niejakimś wahanu, bo już podówczas rozpoczął się proces przeciw hr. Harry-

Arnimowi, szwagrowi swemu, przyjął poruczony mu urząd. Tak samo jak w Metz w niedługim czasie pozyskał sobie hr. Arnim serca swych podwładnych urzędników oraz mieszkańców Wrocławia i prowincji. Wyrok obrażający w wysokim stopniu honor a skazujący hr. Harry Arnima za zdradę kraju, spowodował naczelnego prezesa do cofnięcia się w życie prywatne. Osobista nawet interwencja monarchy, który nie przyjął pierwszą razą żądanej dymisji, nie mogła nakłonić hr. Arnima do zaniechania raz powziętego zamiaru. Po kilkumiesięcznym urlopie powrócił hr. Arnim przed paru dniami do Wrocławia celem przeniesienia się ztąd do swych dóbr.“ — Słowa powyższe jednego z głównych organów pierwszego po Berlinie niemieckiego miasta są najwymowniejszym dowodem zasług hr. Arnima a równocześnie świadczą o błędnej oraz to więcej aureoli ks. Bismarcka, który nie po raz pierwszy już spowodował zmiauy w najwyższych sferach rządowych, pewno nie na korzyść Niemiec.

Elberfelder Ztg. dowiaduje się, że rząd cesarstwa nosi się z myślą przejęcia na siebie utrzymywania wódw po urzędnikach. Obecnie, jak wiadomo, odciągają urzędnikom od pensji pewne kwoty, składane do tak zwanych kas wódw po urzędnikach, z których po śmierci mężów otrzymują wdowy dożywotną pensję.

O bójce pomiędzy żołnierzami zaszłej w Moguncji w urodziny królewskie na szersze rozmiary, o której w dniu wczorajszym donosiliśmy, piszą jeszcze do Frankfurter Ztg., że aresztowano tak znaczną ilość żołnierzy, iż wielu z nich musiano osadzić w cytadeli. Walkę formalną wiodło ze sobą około 600 żołnierzy a zakończyła się dopiero o 5 rano. Epilogiem jej była bójka następna pomiędzy huzarami na placu zamkowym. W bójce zginął prócz kilku żołnierzy, podobno jeden oficer artylerji i heski tambour-major.

FRANCYA.

* Paryż, 26 marca. Niektóre z dzienników tutejszych poświęcają zamkniętę co tylko sesji zimowej Izby francuskiej krótsze lub dłuższe artykuły, w których zastanawiają się nad jej rezultatem. I tak mniema Journal des Débats, że potrzeba było, iżby senatorowie i deputowani na pięć tygodni oddalili się z Wersalu i Paryża i odciehnęli znowu powietrzem okręgów wyborczych, które reprezentują, a z tem łączy nadzieję, że sesja letowa płodniejszą będzie w rezultaty i prace niż ubiegła zimowa, na której ścierały się z sobą rozmaite, po części bardzo śmiałe, po części wprost zgubne systemy. Zdaniem zaś République Française obecność reprezentantów ludu nigdy może nie była tyle potrzebna na prowincji jak teraz właśnie; chodzi bowiem o to, aby badali usposobienie kraju i stan administracji i przekonali się, ile z obietnic danych wyborcom roku zeszłego już urzeczywistnionych zostało i ile jeszcze do urzeczywistnienia pozostaje. Przytęm nie powinni deputowani zdaniem République Française spuszczać z uwagi wyborów przypadających w roku bieżącym, mianowicie wyborów gminnych i departamentowych, które ostatnie usunąć mogą przeszkody, tamujące drogę potrzebnym jeszcze reformom; dobrze użyte — kończy dziennik swe napomnienia — przyczynią się te pięcioletniowe ferye wiele do rozwoju reform republikańskich.

Położenie zresztą wewnętrzne Francji jest jako tak znośne choć nie wiele obiecujące. Ministerstwo przetwało szczęśliwie pierwszą połowę sesji a prezes jego polepszył nieco stanowisko swoje jeszcze przed odczenniem posiedzeń przez śmielsze wystąpienie przeciw bonapartystom, a minister robót publicznych p. Christophle dość znacznie odniósł zwycięstwo w kwestji kolejowej. Przytęm wszystkim pozostaje jednak stanowisko gabinetu chwiejnym; p. Simon nie rozwinął potrzebnej energii a koła konserwatywne podkopują coraz go otwierając. Prócz tego panują podobno niesnaski pomiędzy ministrem spraw zagranicznych a wewnętrznymi. W takim stanie rzeczy ważnym jest zachowanie się Monitora; dziennik ten, odbierający inspiracye z otoczenia prezydenta i księcia Decazes, ogłasza artykuły wprost wymierzone przeciw p. Simon i Christophle i ich zwolnikom i przyjaciółom. I na stronnictwo radykalne gabinet na pewno liczyć nie może; p. Gambetta nie zgadza się w kwestji kolejowej a nawet w kwestjach celnych z polityką gabinetu a organ jego okazuje zawsze brak zaufania do ministerstwa p. Simon. Ztąd to pochodzi, że przyjaciele jego stali się już bardzo skromnymi w nadziejach swoich i pocieszają się myślą, że do maja uda się może gabinetowi się utrzymać.

Marszałkowa Mac Mahon przesłała kardynałowi arcybiskupowi ludguskiemu z sumy, oddanej jej do dyspozycji dla ludguskich robotników, 30,000 fr., aby je rozdzielił pomiędzy robotników, pracujących w tamtejszych fabrykach jedwabiu.

W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się dzisiaj pod przewodnictwem ks. Decazes pierwsza konferencja w sprawie traktatu handlowego, jaki ma być zawarty pomiędzy Francją a Anglią. W konferencji brał udział minister dla handlu i rolnictwa, angielski ambasador lord Lyons i trzech angielskich deputowanych.

Wczorajszymi wyborami deputowanego w mieście Bordeaux nie doprowadził do żadnego rezultatu, gdyż żaden z kandydatów, absolutnie nie otrzymał większości głosów. Z pięciu kandydatów otrzymał p. Mie 5652, Steeg 3581, Chavanty 2335, Sanguon 1286 i Castaing 3359 głosów.

TURCYA.

* Carogród, 24 marca. W otwartym parlamencie reprezentowanych jest 16 języków. Ogólnym językiem w czasie rozpraw pozostanie naturalnie turecki, który w całym państwie mniej więcej rozumieją, nawet w północnej Arabii i Sacharze; lecz na korytarzach i w kófkach parlamentarnych jak w wieży Babel mieszają się będą języki: kroacki, serbski, bułgarski, włoski, albański, nowogrecki, ormiański, arabski, hebrajski, czeski, chaldejski, kurdyjski, syryjski, tatarski i ladino (żydowski-hispański). Pod względem wyznań reprezentowani są: Mahometanie, Grekounici i nieunici, Bułgarowie, rzymsko-katolicy, ormiańscy katolicy (wierzący i nie wierzący w nieomyślność papieża) ormiańscy unici, — Chaldejczycy, Srejeczycy, protestanci, izraelici, wreszcie Maronici (katolicy i sekciarze), oraz Druzowie, których wyznanie religijne jest prawie nieznanie. Z tych Mahometanie obchodzą piątki, izraelici soboty a katolicy niedziele, zatem obchód świąt niejednemu przeszkodzi uczęszczanie na posiedzenia parlamentu.

Telegram donosił, że pewna grupa deputowanych tureckich zamierza interpelować rząd w sprawie wygnania Midhada paszy. Równocześnie donoszą z Carogrodu o silnej tamże agitacji na rzecz wygnanego w. wezry, niemniej że garnizon carogrodzki będzie zmieniony i zastąpiony wojskami, które mają nadejść z Syrii. Zapowiedziana zmiana załogi zdaje się zostawać w związku z agitacjami na rzecz Midhada. Rząd widąc podejrzliwa wojska w Carogrodzie konsystujące o sprzyjanie agi-

tatorom i dla tego chce je zastąpić świeżo z głębi Azji przybyłymi pułkami. Załoga stolicy według ostatnich doniesień wynosiła 40,000 ludzi, należących po części do korpusu gwardji, po części do korpusu 3.

Zmiana tak licznej załogi nie będzie rzeczą łatwą. Korpus oficerów armii tureckiej sprzyja Midhadowi paszy, uważając go za jedynego człowieka, mogącego ożywić zbawie. Czy więc te czy inne pułki stając będą w Carogrodzie, jest do przewidzenia, że ze strony wojska nie napotkają na żaden opór ci, który pracują nad powrotem Midhada paszy z wygnania. W Ruseczuku, w głównej kwaterze Achmeda Ejuba, głośno o tem mówią, że Midhad lada chwila stanę ma znowu na czele interesów państwa. Można ztąd wnosić o zapatrywaniu i usposobieniu sfer wojskowych tureckich.

GRECYA.

* Ateny, 18 marca. Zeszłego poniedziałku przedstawił się Izbie nowy gabinet. Prezes gabinetu p. Deligiorgis miał przy tej sposobności dość długą mowę, w której scharakteryzował całą niedotę finansów greckich. W chwili, gdy ustępował gabinet Comunduros, znalazł się w kasie ateńskiej 3027 drachm, podczas gdy kasą ta miała z dniem 28 lutego (tj. 12 marca) do wypłacenia dwa miliony drachm. Niedobór ten znacząco się jeszcze powiększy, do końca bowiem lipca kasą ateńską będzie miała tylko 1 i 1/4 miliona dochodów, gdy tymczasem ma co miesiąc milion wydatku. Będzie musiał być przeto — ciągnął dalej prezes gabinetu — wprowadzony kurs przymusowy. To atoli jest rzeczą pewną, że i nowe podatki, jakie zostały uchwalone na pokrycie nadzwyczajnych uzbrojeń, muszą posłużyć na pokrycie niedoboru bieżącego roku. W toku posiedzenia bieżącego tygodnia przyjęto też w trzecim czytaniu rzeczywiste oba projekta do ustaw o kursie przymusowym a to mimo różnych przeszkód ze strony dawniejszego rządu, który wszelkimi środkami starał się doprowadzić do upadku nowego gabinetu. W tych dniach miał przedłożyć Deligiorgis Izbie kilka projektów, z których będzie można poznać bliżej jego wewnętrzną i zewnętrzną politykę. Jedne z nich dotyczą organizacji militarnej, inne finansów. Ze względu, że oba stronnictwa w parlamencie są zarówno silne, trudno przewidzieć, jak długo dzisiejszy gabinet zdoła utrzymać się u steru.

Telegramy.

(Z biura Wolfa.)

Wiedeń, 27 marca. Generał Ignatiaw miał dzisiaj po południu półgodzinne posłuchanie u cesarza, po czym złożył hr. Andrassemu wizytę, która przeciągnęła się całą godzinę.

Bukareszt, 27 marca. Rząd przedłożył projekt do ustawy, żądającej nałożenia 5 prc. podatku na place urzędników rządowych i prywatnych. Izba przyjęła wniosek o nałożeniu 15 prc. podatku na kolejowe karty podróżne.

Ostatnie telegramy.

(Z biura Wolfa.)

London, 28 marca. Posiedzenie Izby niższej. Na odnośne zapytanie oświadczył podsekretarz Bourke, że rząd nie wie o rzekomych okrucieństwach, jakich mieli się dopuszczać Turcy w Bośni i Hercegowinie. Dalej oświadczył p. Bourke, że wedle sprawozdania konsulatu angielskiego z dnia 13 bm. ukazały się w Bośni oddziały powstańcze i zaszły niepokoje, do których jednakże nie należy zbyt wielkiej przywidywać wagi. Emigracja wychodźców z prowincji tureckich do Austrii trwa nieprzerwanie.

Bruksela, 26 marca. Nord nie wierzy w prawdziwość doniesienia o blizkim podjęciu rokowań co do podpisania protokołu na podstawie bezzwłocznego rozbrojenia Rosji.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

POZNAŃ, 28 marca.

* Teatr polski. W dniu wczorajszym na Halce da na beneficj. Ciesielskiego, zebrała się jak się przypuszczała, liczna publiczność. — Beneficynta przyjeżdżającego serdecznie oklaskami, które powtarzały się po każdej odciepaniej przez niego partji bardzo gorąco, po drugiej zaś akcie p. Dembiński dyrektor wrzeczył od Wielkopolski beneficjantowi i gościom naszym wieniec laurowy i kosztowny pierścionek jako dowód szczerzej dlań życzliwości tutejszej publiczności i uznania dla jego talentu. Oklaskom końca nie było a doszły do najwyższego szczytu po ślicznie odciepaniej arii: Sum i jody! Przez ciągły pobyt p. Ciesielskiego publiczność zgromadzała się licznie na jego występy i okazywała mu zawsze gorące, szczerze uznanie, na które też słusznie zasługuje. Mamy nadzieję, że p. Ciesielski nie zapomni o Wielkopolsce i znów w r. p. do niej zawita, a może być pewnym że wrzeczymy go serdecznie. Prócz p. Ciesielskiego zasługują na uznanie i śpiewigra p. Macharyński, za co też słusznie zjednana sobie kilkakrotnie oklaski publiczności. Nie możemy też bez pochlebnej wzmianki pominąć p. Nawarskiego, która z dniem każdym coraz lepiej śpiewa.

* Na koszt budowy teatru polskiego złożyła kaptarnia M. Leightbala i Sp. od sprzedanych egr. dzieł Bohdana Zaleskiego w 4 tomach po 2 m. od pp. Brezy z Wiekowicki, pani Szczanieckiej z Pakostawia i Kierskiego z Półborki, razem 6 marek. Kwotę powyższą przesłaliśmy do kasy Sp. akcyjnej teatru polskiego.

* Na stypendjum śp. K. Libelta złożył p. J. K. Zupański na ręce p. A. Kryżanowskiego 6 m. za sprzedane panu N. N. dzieła Libelta.

* Komitet Spółek odbędzie swe posiedzenie w czwartek dnia 29 bm. w zwykłym czasie i lokalu.

* Przeciwwyrokowi tutejszego sądu apelacyjnego uwalniającemu p. Staśkiewicza hr. Platę, byłego firmowego Tellusa, od kary dwuletniego więzienia i 3000 marek na jakie skazany został wyrokiem sądu powiatowego, odniósł się prokurator król. do najwyższego trybunału w Berlinie ze skargą o unieważnienie rzeczony wyroku sądu apelacyjnego. Tym sposobem sprawa przeciw St. hr. Platerowi będzie niebawem w Berlinie rozpatrywana.

* Przy odbytych dnia wczorajszego sekcji trupa zabitego Schmiedemna przekonaano się, że nie tylko główna arterja (Carotis) lecz i kanał oddechowy i pokarmowy były przetrznięte, tak że śmierć nastąpić musiała. Rany zadane były zwykłym nożem do krajania chleba. Dziś po południu Schmiedemna będzie pochowywany.

* Dziś w nocy około 2 godzin wyskoczyła z trzeciego piętra kamienicy przy Półwiejskiej ulicy służąca w podszłym już wieku i niebezpiecznie się poraniła. Jak się zdaje była choroba umysłu powodem do tego kroku.

* Służąca pewna przy Szyperskiej ulicy grała przed kilku dniami mleko na maszynie spirytusowej. Przy tej sposobności obalila się machina z palącym się spirytusem, od którego zapaliły się suknie służącej, która się w skutek tego tak poparzyła, że ją do szpitala miejskiego musiano odnieść.

* W poniedziałek wieczorem około 11 godzin usłyszano w pobliżu kościoła św. Marcina trzy strzały. Strzały te, jak się następnie pokazało, dane były przez kościelnego świątelnika kościoła, który z nabitym rewolwerem patrolował

Z drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Lebiński) w Poznaniu co tylko wyszło:
PAMIĄTKA
obrony języka narodowego
w r. 1876
Zawiera wedle stenograficznych zapisów w dosłownym tłumaczeniu rozpraw Sejmu Pruskiego nad projektem o Języku Urzędowym i rozpraw Parlamentu Niemieckiego nad Językiem Sądowym, oraz inne dokumenta odnoszące się do rozpraw tych. Poświęcona członkom kół polskich Sejmu pruskiego i parlamentu niemieckiego. Poznań 1877
Nakład i druk drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Lebiński).
28 ark. 8°. Cena 1,25 Mr. Porto pod opaką 20 f.

III ROCZNIK
kółek rolniczo-włościańskich
w W. Księstwie Poznańskim.
Zawiera sprawozdania z przeszło 100 kółek (1060) i ogłoszenia.
Poznań 1877. Nakład i druk drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Lebiński).
10 ark. w. 8°. Cena 2,50 Mr. Za nadesłaniem należytości i 20 f. na „Pamiętkę” a 10 f. na Rocznik na opakę rozsyła obydwie dzieła franko. Drukarnia J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Lebiński) w Poznaniu.

Heliominiatury
w oprawach lub bez opraw po cenach umiarkowanych poleca antykwarna E. Calliera gdzie próby oglądać i zamówienia robić można.

Egzamin
wolontaryuszów.
Nowe kursa rozpoczynają się z dniem 5 kwietnia b. r. **Lekeje pojedyncze** udzielają się także.
W ostatnim egzaminie z 4 uczni moich złożyło go 3.
Pensya
Fryderykowska ul. Nr. 19, Poznań.
Dr. Theile.

Główny skład
na W. Księstwo Poznańskie po **uderzająco** tanich cenach.
Kapelusze
najnowszy fason wiosenny, artykuły dla panów, towary skórzane, parasole, wachlarze promieniste w największym wyborze.
S. Neumann,
Wilhelmowski plac Nr. 3. — Hôtel du Nord.

Niniejszem donoszę uniżenie o nadesłaniu wszystkich
NOWOŚCI
W ELEGANCKIEJ GARDEROBIE DLA PANÓW
na sezon wiosenny.
M. GRAUPÉ
Marchand tailleur. Wilhelmowski plac 17.

Skład żelaza i dom komisowy
Sikorski i Sp. w Wągrówcu
poleca wszelkie nasiona rolnicze, w wyborowych gatunkach pod gwarancją z odstawa do najbliższej stacji kolejowej, również **tektury** na dachy **sztuczne nawozy, cement** itd.
(1893)

Szanownej Publiczności przybywającej z Księstwa do Wrocławia polecam moje w najnowszym guście urządzone **łazienki** przy Classenstrasse Nr. 18 pod nazwą:
VICTORIA-BAD.
Jako też dla chorych wszelkiego rodzaju przybywających tu dotąd na kuracye wskazuję jedynie to miejsce jako najdogodniejsze.
Usługa dla dam żeńska.
Celestyn Przyłuski.

Pamiętnik Humorystyczny.
Zbiór humorystycznych anegdot i humorystycznych wierszy. Wychodzi w dużym formacie. **Wyszły dwa zeszyty.** Prenumerata na pięć zeszytów wynosi 4 Marki (z przesyłką); można także przysłać na dwa zeszyty: 1 markę 30 fenigów (w tem już przesyłka) lub na jeden zeszyt 90 fenigów (także już z przesyłką). Pieniądze przysłać należy do księgarni Nowej (W. Małeckiej) w Toruniu. Pamiętnik humorystyczny sprzedaje się również we wszystkich księgarniach po 80 fenigów zeszyt. **Pamiętnik** jest zbiorem przedziwnych brylantów dowcipu i humoru. (1568)

Nasze życie,
powieści M. D. Chamskiego w trzech częściach **wyszły już części pierwsze i druga.** Część trzecia i ostatnia zaś wydzie wkrótce. Prenumeratę 4 Mr. (w tem już mieści się koszt przesyłki pocztowej) przysłać należy do księgarni Nowej (W. Małeckiej) w Toruniu. Nadsyłając prenumeratę odbierają natychmiast wyszły już części i ostatnią odbiorą zaraz po wyjściu z druku. Po wyjściu całego dzieła cena podniesioną zostanie. (1507)

Krzyże
i inne nagrobki z marmuru, piaskowca itd. pięknie i tanio się wykonują, są zawsze w zapasie żelazne ogrodzenia do grobów, płyty granitowe i słupy u
B. Loewenherz
nastp.
A. Schlesinger.
Poznań, Brankowa ulica Nr. 14 obok rejencji. (986)

Losy
na pierwsze, odbyć się mające w dniu 27 kwietnia r. b. wielkie wylosowanie
KONI
w Inowrocławiu po 3 Marki są do nabycia w Ekspedycji Dzien. Pozn.

Dnia 2 kwietnia r. b. w drugie Święto Wielkanocne o 3 godzinie po południu odbędzie się
wiecz polsko-katolicki
w Czempiniu w lokalu p. Szczepaniaka.
K. Kasprzycki. Alankiewicz. A. Roszak.

Kilka pięknych rzeźbionych
garniturów szkła,
których już nie kompletuję, jako też partya **talerzy** w resztach z brzegami kolorowymi sprzedaję **niżej cen fabrycznych.**
Białe porcelanowe **talerze stołowe** tanio od 2 marek 50 fen. poczyną.
Ludwik Moebius,
Wrocławska ulica 5.

Mechaniczna fabryka sieci G. Schröder'a
w Landsbergu n. W.
polecą się do
wyrobu wszystkich gatunków sieci myśliwskich, ptaszniczych i rybackich z najdelikatniejszej aż do najgrubszej przędzy w każdej wielkości oczek, szerokości i długości.
Gotowe sieci do ciągnięcia, niewody, sieci używane się na wybrzeżach, sieci zastawiające się, sieci do węgorzy, węciorki jako też wszystkie do rybołówstwa należące przedmioty dostarczają się w najkrótszym czasie. Za dobroć towarów gwarantuje się.

M. KARMOLIŃSKA
Przeniosłam pomieszknię z Jeziuckiej ulicy **Stary Rynek Nr. 58.** Przyjmuję wszelkiego rodzaju
roboty konfekcyi damskiej.

Na nadchodzące **Święta** polecam
HANDEL
mój towarów kolonialnych, lakoci, wina i piwa
Mianowicie zwracam uwagę na znany od przeszło 30 lat i doświadczony **skład główny drożdży.**
S. Alexander
(H. Kirsten)
Uprasza się o wczesne zamówienia drożdży na Święta. (1543)

Prawdziwą wodę kolońską od Jana Maria Farina naprzedziw placu Jülich w Kolonii odebrał i poleca
(1660)

A. CICHOWICZ.
Fabryka sztucznych wyrobów z włosów.
SKŁAD szynionów
i **LOK**
wkładek.
Ludwik Sorauer, Poznań, 71 Rynek 71.

TAPIOKA
pana Groult junior w Paryżu.
Ulica St. Apolline Nr. 12
ZUPA ZALECANA. — Tapioka Brazylijska czysta i naturalna jest pokarmem smacznym i pożywnym posiada własności higieniczne uznane i potwierdzone oddawna, ale nie masz produktu służącego do pożywienia człowieka, któryby podlegał liczniejszym fałszerstwom. Pan Paven, sławny chemik, członek Instytutu francuskiego w swej uczonj rozprawie „o pokarmach do spożywania”, ludzi używanych tak określa własności Tapioki czystej i naturalnej, które ją wyróżniają od Tapioki sztucznej: „prawdziwa Tapioka brazylijska, czysta i naturalna w niczem nie psuje bynajmniej smaku i zapachu rosolu, ani mleka. Tapioka zaś podrabiana zmienia i psuje smak płynów i robi je nieprzyjemnymi.”
Kupujący, którzy żądają białą, aby na każdej paczce znajdowały się cechy prawdziwej i czystej Tapioki Groult, unikną fałszerstwa i oszustwa.
Jedyny skład w Warszawie w magazynach win i lakoci pp. A. Stępkowskiego w składzie mat. apt. O. J. Mrozowskiego. (13)

PIGUŁKI BLANCARDA
ŻELAZISTO-JODOWE, NIEPODLEGAJĄCE ROZKŁADOWI,
Potwierdzone przez Paryżką Akademię medyczną itd.
Łącząc w sobie własności JODU i ŻELAZA, pigułki te używają się specjalnie przeciw słabościom skrofulem, przeciwko którym proste lekarstwa żelaziste pokazywały się bezsilnymi, powracając krwi obfitość i pierwiastki jej naturalne, obudzają i regulują odpływ krwi perijodyczny, wzmacniają stopniowo organizm i limfatyczne, wątłe i słabe, etc., etc.
NB. Wymagać należy aby własnoręczny podpis jak obok znajdował się u spodu etykiety zielonej.
Występować się fałszerstw.
Aptekarz ulica Bonaparte, nr. 40, w Paryżu.

Wielka loterya koni
w Inowrocławiu.
Wygrana główna: elegancki ekwipaż z czwórka koni i u przeżąd wartości 10.000 Mr. czterdziestu szlachetnych wierzchowców i cugowców jako też inne wygrane. (1887)
Losy po 3 Mr. polecają **A. Molling**
debit generalny w Hanowerze oraz Ekspedycja Dziennika Poznańskiego i Antykwarna E. Calliera w Poznaniu.

SKŁAD
metalowych i drewnianych **trumien**
w rozmaitych gatunkach.
M. Frankenberg.
Rynek Nr. 8. (1185)

Tapety i rolisy
Zakład litograf.
Registra gosp. Alfienidę
Christofle
polecą po najtańszych cenach handel **Materyałów** **piśmiennych**
Antoniogo Rose
w Poznaniu w Bazarze. (595)

M. Piotrowski
Strzałowa ul. 3. polecam się do wykonywania **robót gipsowych**
a mianowicie do dekoracji w pałacach, sufitów w sztukach terych podług najnowszych modeli. (1681)

R. Kirschstein
aptekarz, Poznań, Rynek 75.
Odbieram i rozsyłam najświeższe nalewy wszystkich **wód mineralnych.** (1658)
Postępującym początki udziela lekcy na fortepianie Urbanowska, Szewska ul. 18. (1659)

Wyżel biały
z kasztanowatemi łalami, wabiący się Banko zaginał. Uczciwy oddawca otrzyma sowitą nagrodę w cukierk. Weżyka na św. Marcinie. Używany
FORTEPIAN
w najlepszym stanie tanio do sprzedania u (1662)
C. Eicke, Bismarcka ul. 7.
Dla wiadomości p. p. **Dominiów, właścicieli domów, budowniczych** itd. itd. Ofiaruję i rozsyłam do każdej stacyi kolejowej. **Wapno dla mularzy i do nawozów**, w najlepszym gatunku. (942)
Hermana Jaroschek
Wapiennia w Goślinie na Górnym Szlaku. Na pensyę przyjmuje

uczniów gimnazjum.
Dr. Henrychowski
w Inowrocławiu. Bliższych wiadomości listownie. (1640)

Nowe!
Magiczna depesza!
Na wielkiej sali Bazaru.
Znany klubnie ces. rosyjski nadworny eskamotier i magnetyzer **prof. Cagliostro** pozwala sobie uwiadomić niniejszem uniżenie szanowną Publiczność Poznańską, że za dni kilka w przejeździe do Warszawy tu przybędzie i podczas Świąt Wielkanocnych na powyższej sali otworzy swoje wielkie **fantastyczne spirytnistyczne wieczorki czarodziejskie**
Trzy tylko przedstawienia będą miały miejsce. Takowe składają się z wyższej **magii, magnetyzmu i spirytnizmu**, połączone z zajmującą **loteryą bezpłatnych podarków** z najpiękniejszych podarków galanterii, biżuterii i z złota. Każdy odwiedzający odbierze do swego biletu 6, 4 i 2 losy bezpłatnie.
Nowość! Ameryk. poczta gołębia. Nowość! przynosząca również publicznosci podarki.
Prof. Cagliostro sława znana jest i statecznie przez prasę berlińską i wrocławską. **Wszystkie inne szczegóły podadzą afisz.**

FOLWARK
pod Miłosławiem, 163 morgów, z budynkami kompletnymi i inwentarzem, tanio do sprzedania lub wdzierżawienia. (1573)
Kamieński w Ostrowie.

Dwa meblowane pokoje
do wynajęcia **W. Garbary 45.** I p. gdzie też fortepian i 2 szafy mahoniowe na sprzedaż. (1544)

Dwie fury
brukowców czyli kamieni można tanio nabyć **Ostrowek Nr. 10.** (1589)

Przystojny i wykształcony młody człowiek,

zajmujący bardzo dobre stanowisko, życzy sobie wstąpić w **związek małżeński z panienką** piękną, posiadającą dobre wychowanie i jakiegoś majątek. Dla braku znajomości w niniejszym sposobie uprasza refleksyjną damę, pod zapewnieniem się, stęj dyskrety, aby raczyła swój adres wraz z fotografią przesłać pod lit. **J. U. 1069** do **Rudolfa Mosse w Berlinie.** (1643)

Studentów
na stoł i stancję przyjmuję, za opiekę rodzicielską zارعازam i polecam się za nauczyciela języka polskiego, niemieckiego, łacińskiego i francuskiego. (1621)

Rużdziński.
św. Marcin Nr. 3. II piętro na lewo.

Urzędnik rządowy,
Folak, katolik, był uczeń gimn., przyjmuje na stoł i stancję i lub 2 studentów z niższych klas. Pomoc naukową bezpłatnie. Pomożnik, blisko gimn. z ogrodem na parterze. Bliż. wiadom. udzieli Eksp. Dzien. Pozn. pod Nr. 1666.

Osoba z mł. familią dokładnie oregestrow. i rachunkowosć gospodarczą, od lat kilku zajmująca miejsce kasyera i sekretarza dominalnego w większym majątku przy fabrykach j. n. p. gorzeln, młynie, egieln, itd. biegła w sprawach administracyjnych i sądowych obecnie w miejscu poszukiwie od 1 kwietnia lub lipca 1877 odpowiedniego miejsca. Kaucyja złoży. O oferty uprasza się pod adres: R. R. 502. postlagernd Gołańcz. (1610)

Poszukuje się **nauczyciela domowego** któryby mógł przygotować chłopców do średnich klas gimnazjalnych. Muzykalny będzie miał pierwszeństwo. Listy odbierać się będą pod adr. **B. M. J.** post. rest. Poznań (1633)

UCZNIA
do handlu win i cygar poszukuje **J. J. Kugler**
w Gnieźnie. (1654)

Zonaty **inspektor gospodarczy**, który przez 18 lat był w jednym i tem samem dominium, poszukuje od 1 lipca r. b. stanowiska i. e. można samodzielnego, gdyż na żądanie może stawić kaucyja. Bliższe szczegóły przez centralne biuro, Bismarcka ul. 1. (1652)

Rządca gospodarczy
z 18 letnią prakt. teoret. i prak. wykształcony bez fałszu poszukuje od 1 kwietnia lub 1 lipca r. b. samodzielnego zarząd w większej majątności tu w Księstwie lub zagranicą. Zgłoszenia w Redakcji Dziennika pod Nr. 1571. (1571)

Tymczasowe doniesienie
S. Melsela sławne w całym świecie **antymiczne muzeum** na Sapieżyńskim placu.
!!Otwarcie w niedzielę dnia 1go kwietnia r. b. !!
Wszystkie bliższe szczegóły podadzą anonsy w najbliższych numerach Dziennika.

Kurs papierów na giełdach berlińskiej i poznańskiej.											
BERLIN, 27 marca.											
Niemieckie papiery.											
Prusk. poz. ukonsolid.	4 1/2	104.10 p.	Niemiec. bank hyp. w	4	96.50 p.	Brzesko-grajewska	5	17.75 p.	Warsz. listy zast. miejskie	5	105. ofiar.
dito	4	95.60 p.	Stowarz. dyskontowe	4	103.10 p.	Galicyjska Karola Lud.	5	86.75 p.	Ameryk. 6% poz. 1881	6	100.60 p.
Oblig. długu państwa	3 1/2	92.50 p.	Górnol. bank kredyt.	4	102.50 z.	Kolej Rudolfa	4	44.40 p.	Ameryk. dito poz. 1885	6	99.80 p.
Prem. poz. państw. z 1855	3 1/2	146.90 p.	Kwileckiego i Sp. bank	5	65. ofiar.	Marchijsko-poznańska	4	18.10 p.	dito	6	103.80 p.
Listy zastawne wscho-			Meinigska bank kredyt.	4	76.50 p.	Górnoszlaz. kol. lit. A. C.	3 1/2	121.25 p.	Ameryk. 5% fund. poz.	5	103.80 p.
dno-pruskie	3 1/2	84. p.	Austr. zakład kredyt.	5	246-247-245.50 p.	dito lit. B.	3 1/2	115.90 z.	Renta francuzka	5	86. p.
dito	4	95.30 p.	Poznański bank prowinc.	4	104. z.	Austr. franc. kol. pań.	5	372-374. p.	Rumuńska pożyczka	8	86. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	Bank Rzeszy niemieckiej	4 1/2	158.75 p.	Austr. półn.-zachodnia	5	185. p.	Moneta w złocie, srebrze i papierach.		
Listy zast. poz. (nowe)	4	94. p.	Provinc. stowarzyszenie			dito pol. pań. (Lomb.)	5	133-133.50-132.50 p.	Napoleonsdory	1 szt.	16.25 p.
dito	4 1/2	84.80 p.	dyskontowe	5	78.50 z.	Wschodnio-pruska kol.			Imperyaly	1	— p.
dito	4 1/2	101.80 p.	Szląskie stowarz. bank.	4	88. p.	południowa	4	23.70 p.	Dolary	1	4.19 p.
Listy zast. poz. (nowe)	4	94. p.	Akeye przemysłowe.						Austr. noty bank.	164.80 p.	248.70 p.
dito	4 1/2	84.80 p.	Berliński kantor drzew.	4	50. p.	Kol. po pr. brzegu Odry	5	99.20 p.	Rosyjskie noty bank.	81.55 p.	—
dito	4 1/2	101.80 p.	Stowarzyszenie immol.	4	73. p.	Rumuńska kol. pań.	5	110. p.	Francuzkie noty bank.	—	—
dito	4 1/2	101.80 p.	Dortmund Union	5	3.75 p.	Starogardzko-poznań.	4 1/2	100.75 p.	Dyskonto wekslowe	4	5 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	Huty Hoerder	5	31.50 z.	Warszawsko-wiedeńska	5	179. p.	dito lombardowe	4	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito Laura	5	65.50 p.	Marchijsko-pozn. z pr. p.	5	69.75 p.	POZNAŃ, 28 marca.		
dito	4 1/2	101.80 p.	dito Lanchhammer	5	22. p.	Zagraniczne papiery.					
dito	4 1/2	101.80 p.	dito Marienhütte	5	67. p.	Austr. renta srebr.	4 1/2	57.70 p.	Pozn. listy zastawne	3 1/2	98. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito Massener	4	6.75 p.	dito papier.	4 1/2	51.75 p.	Nowe listy zastawne	4	94.20 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito Redenhütte	5	3.75 p.	dito losy z r. 1854	4	92.50 p.	Listy rentowe poz.	4	95.10 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	Berlin. Passage	6	20. p.	dito losy kredytowe	fr.	302.50 p.	Provinc. obligacye	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	Akeye zakładowe i obligacye kolei żelaznych.						Powiatowe obligacye	5	101. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	Bergsko-marchijska	4	75.10 p.	dito losy z r. 1860	5	98.90 p.	Powiatowe obligacye	4 1/2	98. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	Berlińsko-zgorzelicka	4	18.30 p.	dito losy z 1864	fr.	251.50 z.	Listy rentowe i zastawne.		
dito	4 1/2	101.80 p.	dito szczecińska	4	112.25 p.	Rosyjsk. poz. prem. 1864	5	148.50 p.	Pozn. listy zastawne	3 1/2	98. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	Akeye bankowe.						Nowe listy zastawne	4	94.20 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	Wrocław. bank dyskont.	4	70.50 p.	dito 1866	5	153.50 p.	Listy rentowe poz.	4	95.10 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. pols. obl. skarb.	4	79.60 p.	Provinc. obligacye	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	Akeye bankowe.						Powiatowe obligacye	5	101. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	Wrocław. bank dyskont.	4	70.50 p.	Pols. listy zast. III em.	4	—	Powiatowe obligacye	4 1/2	98. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito nowe	5	71. p.	Listy rentowe i zastawne.		
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy likwidacyj.	4	62.10 p.	Pozn. listy zastawne	3 1/2	98. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Zagraniczne papiery.					
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Austr. renta srebr.	4 1/2	57.70 p.	Nowe listy zastawne	4	94.20 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito papier.	4 1/2	51.75 p.	Listy rentowe poz.	4	95.10 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1854	4	92.50 p.	Provinc. obligacye	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy kredytowe	fr.	302.50 p.	Powiatowe obligacye	5	101. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1860	5	98.90 p.	Powiatowe obligacye	4 1/2	98. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z 1864	fr.	251.50 z.	Listy rentowe i zastawne.		
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. poz. prem. 1864	5	148.50 p.	Pozn. listy zastawne	3 1/2	98. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito 1866	5	153.50 p.	Nowe listy zastawne	4	94.20 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. pols. obl. skarb.	4	79.60 p.	Listy rentowe poz.	4	95.10 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy zast. III em.	4	—	Provinc. obligacye	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito nowe	5	71. p.	Powiatowe obligacye	5	101. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy likwidacyj.	4	62.10 p.	Powiatowe obligacye	4 1/2	98. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Zagraniczne papiery.					
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Austr. renta srebr.	4 1/2	57.70 p.	Amer. poz. 1882	6	100. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito papier.	4 1/2	51.75 p.	dito 1885	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1854	4	92.50 p.	Włosa renta	5	72.10 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy kredytowe	fr.	302.50 p.	dito akcyje tytun.	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1860	5	98.90 p.	dito obligacye tyt.	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z 1864	fr.	251.50 z.	Austr. noty bank.	—	88. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. poz. prem. 1864	5	148.50 p.	dito renta papierowa	4 1/2	50.50 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito 1866	5	153.50 p.	dito renta srebrna	4 1/2	55. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. pols. obl. skarb.	4	79.60 p.	Polskie listy likw.	4	61. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy zast. III em.	4	—	Ros. listy zast. na grn.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito nowe	5	71. p.	Ros-amer. poz. z 1870 r.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy likwidacyj.	4	62.10 p.	dito 1871 r.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Zagraniczne papiery.					
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Austr. renta srebr.	4 1/2	57.70 p.	Amer. poz. 1882	6	100. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito papier.	4 1/2	51.75 p.	dito 1885	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1854	4	92.50 p.	Włosa renta	5	72.10 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy kredytowe	fr.	302.50 p.	dito akcyje tytun.	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1860	5	98.90 p.	dito obligacye tyt.	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z 1864	fr.	251.50 z.	Austr. noty bank.	—	88. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. poz. prem. 1864	5	148.50 p.	dito renta papierowa	4 1/2	50.50 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito 1866	5	153.50 p.	dito renta srebrna	4 1/2	55. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. pols. obl. skarb.	4	79.60 p.	Polskie listy likw.	4	61. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy zast. III em.	4	—	Ros. listy zast. na grn.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito nowe	5	71. p.	Ros-amer. poz. z 1870 r.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy likwidacyj.	4	62.10 p.	dito 1871 r.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Zagraniczne papiery.					
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Austr. renta srebr.	4 1/2	57.70 p.	Amer. poz. 1882	6	100. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito papier.	4 1/2	51.75 p.	dito 1885	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1854	4	92.50 p.	Włosa renta	5	72.10 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy kredytowe	fr.	302.50 p.	dito akcyje tytun.	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1860	5	98.90 p.	dito obligacye tyt.	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z 1864	fr.	251.50 z.	Austr. noty bank.	—	88. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. poz. prem. 1864	5	148.50 p.	dito renta papierowa	4 1/2	50.50 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito 1866	5	153.50 p.	dito renta srebrna	4 1/2	55. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. pols. obl. skarb.	4	79.60 p.	Polskie listy likw.	4	61. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy zast. III em.	4	—	Ros. listy zast. na grn.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito nowe	5	71. p.	Ros-amer. poz. z 1870 r.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy likwidacyj.	4	62.10 p.	dito 1871 r.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Zagraniczne papiery.					
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Austr. renta srebr.	4 1/2	57.70 p.	Amer. poz. 1882	6	100. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito papier.	4 1/2	51.75 p.	dito 1885	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1854	4	92.50 p.	Włosa renta	5	72.10 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy kredytowe	fr.	302.50 p.	dito akcyje tytun.	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1860	5	98.90 p.	dito obligacye tyt.	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z 1864	fr.	251.50 z.	Austr. noty bank.	—	88. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. poz. prem. 1864	5	148.50 p.	dito renta papierowa	4 1/2	50.50 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito 1866	5	153.50 p.	dito renta srebrna	4 1/2	55. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. pols. obl. skarb.	4	79.60 p.	Polskie listy likw.	4	61. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy zast. III em.	4	—	Ros. listy zast. na grn.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito nowe	5	71. p.	Ros-amer. poz. z 1870 r.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy likwidacyj.	4	62.10 p.	dito 1871 r.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Zagraniczne papiery.					
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Austr. renta srebr.	4 1/2	57.70 p.	Amer. poz. 1882	6	100. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito papier.	4 1/2	51.75 p.	dito 1885	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1854	4	92.50 p.	Włosa renta	5	72.10 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy kredytowe	fr.	302.50 p.	dito akcyje tytun.	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z r. 1860	5	98.90 p.	dito obligacye tyt.	6	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito losy z 1864	fr.	251.50 z.	Austr. noty bank.	—	88. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. poz. prem. 1864	5	148.50 p.	dito renta papierowa	4 1/2	50.50 p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito 1866	5	153.50 p.	dito renta srebrna	4 1/2	55. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Rosyjsk. pols. obl. skarb.	4	79.60 p.	Polskie listy likw.	4	61. p.
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy zast. III em.	4	—	Ros. listy zast. na grn.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	dito nowe	5	71. p.	Ros-amer. poz. z 1870 r.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Pols. listy likwidacyj.	4	62.10 p.	dito 1871 r.	5	—
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy	4	76. p.	Zagraniczne papiery.					
dito	4 1/2	101.80 p.	dito wekslowy								